



**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

redaktor wydania

Ostatnia nominacja biskupa kapłana naszej diecezji miała miejsce 25 marca 1992 r. Wtedy to, w dniu ogłoszenia nowego podziału administracyjnego polskich diecezji z części macierzystej diecezji sandomierskiej powstała nasza radomska diecezja. Biskupem ordynariuszem został bp Edward Materski, a biskupami pomocniczymi bp Adam Odzimek i dotychczasowy kapelan domu generalnego sióstr służek NMP Niepokalanej w Mariówce ks. kan. Stefan Siczek. Po 14 latach biskupem powołanym z grona radomskiego prezbiterium został rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu i przewodniczący rektorów polskich seminariów ks. prał. Wacław Depo. Rozmowę z nim zamieszczamy na s. IV–V. ■

## ZA TYDZIEŃ

■ PARAFIA PW. CHRYSYTA  
ODKUPICIELA W KOŃSKICH

Nominacja biskupa ks. prał. Wacława Depo

## Biskup z pokolenia Jana Pawła II

W południe 5 sierpnia w kaplicy seminarialnej ks. bp Zygmunt Zimowski ogłosił biskupią nominację dla ks. prał. Wacława Depo, rektora radomskiego Wyższego Seminarium Duchownego.

Dokument watykański, odczytany przez biskupa ordynariusza, brzmiał bardzo lakonicznie: „Ojciec Święty Benedykt XVI przyjął rezygnację ks. bp. Jana Śrutwy z obowiązków ordynariusza diecezji zamojsko-lubaczowskiej, złożoną zgodnie z kanonem 401 par. 2. Kodeksu Prawa Kanonicznego. Ojciec Święty mianował ks. prał. Wacława Depo, dotychczasowego rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu, biskupem zamojsko-lubaczowskim”. Po odczytaniu dekretu w kaplicy rozległy się gromkie brawa, a po przemówieniach odśpiewano radosne „Magnificat”.

Biskup nominat urodził się 27 września 1953 r. w Szydłowcu. Tam uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 2, którą ukończył w roku 1968 i tam, w latach 1968–1972 był uczniem Liceum Ogólnokształcącego im H. Sienkiewicza. W latach 1972–1978 był alumnem sandomierskiego Wyższego Seminarium Duchownego, a 3 czerwca 1978 r., z rąk sługi Bożego bp. Piotra Gołębiowskiego przyjął święcenia kapłańskie. Potem dwa lata pracował jako wikariusz w parafii Stromiec (dekanat jedliński). W roku 1980 został skierowany na dal-



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

**Biskup nominat otrzymał piuskę, złożoną wcześniej na grobie Jana Pawła II, i krzyż biskupi wykonany z okazji Roku Świętego 2000**

sze studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Po czterech latach uzyskał tytuł doktora teologii (promotorem był ks. prof. Czesław S. Bartnik), specjalizując się w teologii dogmatycznej.

Od roku 1984 był wykładowcą w seminariach sandomierskim i radomskim, duszpasterzem akademickim oraz ojcem duchownym alumnów. W roku 1989 został mianowany wicerektorem seminarium, a rok później rektorem. Był przewodniczącym rektorów polskich wyższych seminariów duchownych. ■

## PĄTNICY WYRUSZYLI



KRYSZYNA PIOTROWSKA

To dobrze się stało, że rozpoczynamy to nasze pielgrzymowanie właśnie w Święto Przemienienia pańskiego, bo każde ludzkie serce potrzebuje ciągłej przemiany. Tak jak powiedział Jan Paweł II, że każda dusza, która się nawraca, która się podnosi, dźwiga świat ku wieczności, ku temu słońcu sprawiedliwości, którym jest Jezus Chrystus. Patrzymy dzisiaj na przemienionego Chrystusa i prosimy Go o naszą codzienną przemianę, biskupią, kapłańską, chrześcijańską – tymi słowami zwrócił się bp Zygmunt Zimowski w homilii do pielgrzymów, którzy wyruszyli w pieszej pielgrzymce do Częstochowy. Jest to 28 piesza pielgrzymka diecezji radomskiej. Na Mszy św. przy WSD w Radomiu oprócz pątników obecni byli członkowie ich rodzin, przyjaciele. ■

**Pielgrzymi w skupieniu wysłuchali słów homilii biskupa Zygmunta Zimowskiego**

## Remont kaplicy



Ogrodzenie kaplicy wykonano w 1939 roku

**ZWOLEŃ.** Zakończyły się prace remontowe przydrożnej kapliczki pw. św. Anny. Kaplica znajduje się przy ul. Wojska

## Remont deptaka

**RADOM.** Trwa remont kolejnego odcinka ulicy Żeromskiego, tym razem od placu Konstytucji Trzeciego Maja, przy którym znajduje się kościół garnizonowy, do ulicy Witolda. Po zakończonych pracach ten odcinek deptaka będzie wyglądał podobnie jak wyremontowany wcześniej górny odcinek ulicy Żeromskiego. Zniknie asfalt i

Polskiego, przy wjeździe od strony Radomia. W ostatnim okresie zaniedbana, została dodatkowo oszpecona, gdy ciężarówka zniszczyła jej ogrodzenie. Ten wypadek stał się punktem zwrotnym i przyspieszył decyzję o remoncie. Jak informuje wikariusz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego ks. Witold Gawlik, do tej pory odprawiano tutaj odpustowe Msze św. Teraz zapewne pojawią się częstsze okazje; tym bardziej że w czasie Eucharystii, którą na zakończenie prac odprawiał proboszcz ks. kan. Bernard Kasprzycki, został poświęcony odnowiony zabytkowy obraz Patronki tego miejsca. Kaplica została wzniesiona w 1854 r. w miejscu kościoła, który spłonął pół wieku wcześniej w czasie wielkiego pożaru Zwolenia. Bezpośrednim impulsem wzniesienia kaplicy była sięjąca śmierć epidemia cholery.

betonowe płyty, a w ich miejsce pojawi się kostka. Remont obejmował będzie również wymianę podziemnych instalacji. W związku z tymi pracami mieszkańcy muszą liczyć się z pewnymi utrudnieniami w ruchu i niedogodnościami. Prace powinny zakończyć się przed listopadowym Świętem Niepodległości.



Mimo trwających prac, można wejść do sklepu, a nawet kupić lody

## Dzieło Pomocy Chorym



**MARIÓWKA.** Zgromadzenie Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej realizuje Dzieło Pomocy Chorym „Promień”. Siostry chcą stworzyć placówkę leczniczo-opiekuńczą, która będzie służyła przede wszystkim ludziom cierpiącym i potrzebującym z małych miasteczek i środowisk wiejskich. Zgromadzenie przeznaczyło na ten cel budynek, który przed 50 laty został im odebrany przez władze komunistyczne. W modernizowanym obiekcie (na zdjęciu) siostry utworzą poradnie specja-

listyczne, ośrodek rehabilitacji, oddział dzienny nerwic, zakład opiekuńczo-leczniczy, ośrodek szkoleniowy o charakterze edukacyjno-profilaktycznym oraz dom pomocy społecznej. Już teraz w pomieszczeniu zastępczym funkcjonuje działająca na zasadzie wolontariatu poradnia neurologiczna.

Przełożona generalna zgromadzenia matka Danuta Wróbel jest przekonana, że znajdą się ludzie dobrej woli, którzy w tej misji będą wspierać siostry zarówno duchowo, jak i materialnie.

## Jubileusz w gronie jubilatów

**KOWALA.** W gronie księży, którzy 25 lat temu przyjęli święcenia kapłańskie, swój srebrny jubileusz przybycia do diecezji świętował ks. bp Edward Materski. Proboszczem tutejszej parafii jest wyświęcony w 1981 r. w gronie 15 diakonów ks. Krzysztof Jęzak. Ks. biskup przewodniczył Mszy św. i wygłosił homilię. Były też słowa życzeń, a wśród nich te, „by jeszcze przez wiele lat mógł Książd Biskup oglądać wspaniałe owoce, które wydaje Kościół radomski tak troskliwie pielęgnowany przez Ekscelencję przez dwadzieścia pięć lat swojej posługi”. Bp Edward rozdawał wernym pamiątkowe obrazki (na zdjęciu), a jubilaci przypominali z nieskrywaną dumą, że są

pierwszym rocznikiem diakonów święconych w czasie biskupiej posługi w naszej diecezji bp. Materskiego.



RYSZARD BIEDLECKI

Eucharystia w rocznicę powstania

# Modlitwa za tych, którzy cierpieli

„Pozwólcie, że jedną Mszę świętą sprawowaną w piwnicy wspomnę szczególnie” – mówił w homilii uczestnik powstania warszawskiego, wówczas alumn, bp Edward Materski.

„Ważne, byśmy pamięć powstania poszerzali. Radom nie jest daleko od Warszawy. Wielu uciekinierów ze stolicy znalazło schronienie tutaj i w okolicy. Jednym z tych, którzy ich ratowali, był nieżyjący już filipin ze Studzianny, ks. Władysław Natter” – powiedział wchodzący do katedry na Mszę św. pan Marek.

W katedrze radomskiej bp Materski przewodniczył Eucharystii sprawowanej w rocznicę wybuchu powstania. Intencją modlitewną ogarnięto zarówno poległych w powstaniu warszawskim, jak też wszystkich „zniszczonych, poranionych, zabitych w więzieniach, aresztach, katowniach, obozach, egzekucjach – przez szereg lat już po skończeniu powstania i niemieckiej okupacji”.

W uroczystości wzięli udział kombatanci Armii Krajowej wraz z pocztami sztandarowymi, w tym radomskiej „Solidarności”. Uroczystość rozpoczęła się uroczystym wejściem asysty liturgicznej sprzed katedry przy obecności pocztów sztandarowych. W liturgii uczestniczył kapelan kombatantów ks. inf. Adam Stanios. Wśród służb mundurowych swą obecność zaznaczył Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, dając świadectwo żywego budowania pamięci o chlubnych kartach naszej przeszłości w młodym pokoleniu.

**W sutannie alumna Edwarda Materskiego zginął męczennik II wojny światowej bl. ks. Józef Stanek.**  
Na fotografii bp Materski w Muzeum Powstania Warszawskiego przed ścianą upamiętniającą bl. ks. Stanka i duchowieństwo

W kazaniu bp Materski nawiązał do przemówienia Benedykta XVI, wygłoszonego w Auschwitz, przypominając papieską zachętę do stawiania w takich miejscach i chwilach jako pielgrzymi – to znaczy z modlitwą i w imię prawdy. Biskupią homilię zakończyła maryjna modlitwa: „Królowo

Polski, uproś u swego Syna łaskę, by w naszej Ojczyźnie człowiek miłował człowieka. By nikt niktogo nie skrzywdził słowem ani czynem. Niech Syn Twój wyciągnie swą rękę, uciszy burzę i wprowa-

dzi pokój w serca ludzkie, w życie rodzinne, we wszystkie dziedziny życia naszej Ojczyzny”.

Po kończącej liturgię błogosławieństwie odśpiewano hymn „Boże, coś Polskę”. **ZN**

**Bp Edward Materski błogosławi sztandar Armii Krajowej**



KS. ZBIGNIEW GACZYŃSKI

## Z HOMILII BP. EDWARDA MATERSKIEGO

Wracamy myślą na ulice Warszawy. Pierwszy sierpnia to dzień budowania barykad. Słychać było bardzo wyraźnie odgłosy zbliżającego się frontu. W zbliżającej się od Wschodu armii są Polacy. Niestety – nie mają nic do powiedzenia. Ktoś inny rządzi. Już za kilkanaście godzin okupant zgromadzi w piwnicy klasztornej na Rakowieckiej wszystkich mieszkających tam ojców jezuitów i wiernych modlących się w kaplicy, obrzuci granatami, potem podpali.

Następne dni przyniosą podobne egzekucje. Zginie ponad 200 tysięcy osób.

Nie będę dziś opisywał cierpień uczestników powstania. Ogarniamy wszystkich naszą modlitwą. Łączymy się z Eucharystią sprawowaną na podwórkach, w piwnicach, w bramach, gdy były wolne od obstrzału. Pozwólcie, że jedną Mszę świętą sprawowaną w piwnicy wspomnę szczególnie. Kapłan głoszący homilię powiedział: „Przez wiele lat kapłaństwa odmawiałem w browarzu Psalm 127: »Jeżeli Pan domu nie zbuduje, na próżno się trudzą ci, którzy go wznoszą. Jeżeli Pan miasta nie ustrzeże, strażnik czuwa daremnie«. Nie rozumiałem tego psalmu. Dziś, wśród strzałów, wybuchów i pożarów psalm ten rozumiem”.



MARTA DEKA

■ R E K L A M A ■

**plus**  
radio  
łagodnie przeboje  
[www.plus.radom.pl](http://www.plus.radom.pl)

STARACHOWICE KOZIENICE  
PIONKI SKARŻYSKO-KAMIENNA  
GRÓJEC **RADOM** IŁŻA  
SZYDŁOWIEC PRZYSUCHA  
ZWOLEŃ BIAŁOBRZEGI

**90.7 fm**

# Ku Chrystusowi Odko

Z biskupem nominatem  
diecezji zamojsko-  
-lubaczowskiej  
**ks. Wacławem Depo**  
rozmawia  
**ks. biskup Edward Materski**

*BP EDWARD MATERSKI: Eksce-  
lencjo, księżo biskupie nomina-  
cie Wacławie. Dziś, 5 sierpnia  
2006 roku, ksiądz biskup Zyg-  
munt Zimowski, pasterz diece-  
zji radomskiej, ogłosił, że Oj-  
ciec Święty Benedykt XVI przy-  
jął rezygnację biskupa Jana  
Srutwy z posługi biskupa za-  
mojsko-lubaczowskiego i mia-  
nował biskupem tej diecezji  
księdza rektora Wacława De-  
po. Przyjęliśmy tę wiadomość  
gromkimi brawami. Gratulu-  
jemy i serdecznie życzy-  
my błogosławieństwa Boże-  
go w tej pasterskiej posłudze.  
Jak Ksiądz Biskup przeżywa tę  
nominację?*

BISKUP NOMINAT WACŁAW DEPO:  
– Chciałbym wypowiedzieć dwa  
słowa, które oddają charakter  
mojego ducha: wdzięczność zo-  
bowiązująca. Najpierw kieruję ją  
w stronę samego Boga za dar ży-  
cia i powołania, a następnie wo-  
bec wspólnoty Kościoła, który  
jest „domem i szkołą komunii”.

Staram się zawsze pamię-  
tać o korzeniach, z których wy-  
rastam i dlatego z radością bę-  
dę powracał do ludzi, którym  
tak wiele zawdzięczam, i do tej  
ziemi, z którą nie może rozstać  
się moje serce.

*Ojciec Święty Benedykt XVI  
posyła Księdza Biskupa do  
młodej diecezji. W jej skład  
weszły tereny, wraz z duch-  
owieństwem i wiernymi, z by-*



ZDJEĆCIA KS. ZBIGNIEW NIEHRSKI

*łej diecezji lubelskiej oraz ca-  
ła była administratura apo-  
stolska w Lubaczowie z trady-  
cjami archidiecezji lwowskiej.  
Jak Ksiądz Biskup widzi posłu-  
gę jednoczenia diecezji zbu-  
dowanej na dwóch różnych  
tradycjach religijności?*

– Dziękuję za to pytanie,  
które odwołuje się do dalszej  
i bliższej historii mojej nowej  
diecezji, a przechodzi przez  
konkret życia i aktualne po-

trzeby ludzi. Odpo-  
wiem w duchu Cypria-  
na Kamila Norwida,  
potwierdzając, że: „Hi-  
storia jest pewną si-  
łą, którą stanowią nie  
tylko nagie zbiorowi-  
ska faktów, ale i pojęcia, które  
naród i ludzie o własnej histo-  
rii tworzą”.

Do tych faktów zaliczyłbym  
początek mojego nowego po-  
słania do ziemi zamojsko-luba-  
czowskiej, do określonej wspól-

**Rozmowa  
z dziennikarzami  
po ogłoszeniu  
biskupiej  
nominacji**

noty ludzi. Pragnę w niej  
pracować ze wszystkich  
sił – wchodząc w trud  
i miłość pasterską mo-  
ich poprzedników – by  
wszyscy, którzy są po-  
wierzeni mojej trosce,  
byli „żywymi kamieniami Ko-  
ścioła”, ukształtowani przez wia-  
rę, umocnieni w nadziei i zjed-  
noczeni w miłości.

*Czym dla Księdza Biskupa jest  
wielka tradycja stolicy diece-*

minatem Wacławem Depo

# Upiciełowi człowieka



zji – Zamościa, zwanego Pa-  
dwą Północy?

– Ojciec Święty Jan Paweł II w swojej książce „Pamięć i tożsamość” ukazuje nam opatrnościowe drogi poprzednich pokoleń, które trzeba najpierw dostrzec, uznać wszelkie dobro, jakie zostało nam przekazane, a następnie „przyłożyć swoją rękę do dziejącego się dobra”. To oznacza pokorną postawę wdzięczności, któ-

ra jest pamięcią serca i woła o wierność. Myślę, że w tych słowach zawiera się cała przestrzeń mojego serca, którym już dzisiaj obejmuję zarówno moje rodzinne miasto Szydłowiec, jak i moje obecne wspólnoty miast ziemi zamojsko-lubaczowskiej.

Chciałbym, mówiąc słowami Jana Pawła II, poprzez „pamięć i macierzyńską troskę Kościoła pomóc każdemu człowiekowi mojej drogi potwierdzić i odzyskiwać swoją tożsamość”. A tym wyraża się również moja miłość do ziemi oraz diecezji sandomierskiej i radomskiej, a także do ziemi mojego obecnego posłania.

**Chciałbym zapytać Księdza Biskupa o jego stosunek do poprzedników...**

– Już na wstępie mojej pracy i odpowiedzialności za diecezję zamojsko-lubaczowską pragnę wyrazić moją ogromną wdzięczność wobec wszystkich pasterzy Kościoła, którzy swoją miłosną troską stworzyli wspólnotę ludu Bożego dzisiejszej diecezji. Oczywiście, lista ta mogłaby być bardzo długa. Wspomnę tutaj św. arcybiskupa Józefa Bilczewskiego, sługę Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, arcybiskupa Eugeniusza Baziaka, biskupa Mariana Rechowicza, kard. Mariana Jaworskiego, arcybiskupa Bolesława Pylaka, jak również pierwszego biskupa tej diecezji Jana Śrutwę. Dodam, że ks. biskup senior Jan był moim prodziekanem wydziału teologii KUL, a następnie prorektorem uniwersytetu, kiedy w latach 1980–1984 studiowałem teologię dogmatyczną na tymże uniwersytecie. Chciałbym także odnieść się do naszej bardzo bliskiej współpracy w trudnym czasie stanu wo-

jennego, kiedy jako wicesenior konwiktu księży studentów zabezpieczaliśmy z ks. prodziekanem niektóre ważne miejsca tożsamości KUL.

**Diecezja zamojsko-lubaczowska jest znana z żywej pobożności maryjnej. Jak Ksiądz Biskup widzi dalszy rozwój kultu Matki Bożej w powierzonych diecezji?**

– Odpowiadając na to pytanie, chciałbym posłużyć się słowami Ojca Świętego Benedykta XVI: „Maryja wiedziała, że jedynie wtedy, gdy nie wypełnia swojego dzieła, ale gdy oddaje się do dyspozycji działaniu Bożemu, ma udział w zbawianiu świata” („Deus caritas est”, 41). Modlę się dla siebie i dla wszystkich ludzi mojej posługi o taką dyspozycyjność wobec łaski Bożej. Pragnę wraz z biskupem seniorem Janem i biskupem pomocniczym Mariuszem Leszczyńskim zachować taką wrażliwość serca, która jest darem Ducha Świętego na drogach Kościoła. Maryja, Matka Chrystusa i Kościoła, niech dalej uczy nas tej od-

wagi wiary, byśmy wypowiedzieli nasze „tak” Bogu w różnych okolicznościach i wyzwaniach naszego życia.

**Prosimy o ujawnienie, a jeśli można także o uzasadnienie zawołania, które Ksiądz Biskup przyjmuje jako naczelną myśl i program swej pasterskiej posługi.**

– Moje kapłańskie posługiwanie od początku związane było i jest z pontyfikatem sługi Bożego Jana Pawła II. Na prymicyjny obrazek wybrałem hasło: „Pragnę stać się wszystkim dla wszystkich, aby wszystkich pozyskać dla Chrystusa”. Dzisiaj, z inspiracji encykliki „Redemptor hominis” Jana Pawła II, uściślam kierunek mojej posługi: „Ad Christum Redemptorem hominis” (Ku Chrystusowi Odkupicielowi człowieka).

Dziękując za możliwość podzielenia się z Wami wszystkimi tajemnicami mojego współuczestnictwa w kapłaństwie, obiecuję pamięć modlitewną i o nią proszę, abym mógł spełnić to wszystko, do czego wzywa mnie Bóg. ■

**W nimieniu WSD gratuluje prefekt ks. Andrzej Jędrzejewski**



Policja informuje i ostrzega

# Chmurne strony lata

Wakacje, urlopy, weekendy służą wypoczynkowi. Eliminują zmęczenie, przywracają siły, pozwalają snuć plany. Ale, niestety, niosą ze sobą zagrożenia. Nad słoneczną stroną lata zasnuwa się też chmurna strona zagrożeń.

Wielu z nas spędza czas wolny nad wodą. Nad zalewy do Siczek i Domaniowa – gdy tylko pozwala na to pogoda – każdego dnia jeździ kilkaset osób, a na koniec tygodnia liczba urasta do tysięcy.

## Walka z promilami

Niestety, niektórzy zamiast wypocząć w spokoju, piją na plaży alkohol, a następnie wracają samochodami czy rowerami do domu, stwarzając zagrożenie na drogach.

Policjanci z Sekcji Ruchu Drogowego KMP Radom wspierani przez funkcjonariuszy Samodzielnego Pododdziału Pre-

wencji Policji, Komisariatu Policji w Pionkach i Posterunku Policji w Jedlni Letnisko przeprowadzili na drogach prowadzących do Siczek i Domaniowa działania prewencyjne, zmierzające do wyeliminowania z dróg pijanych kierowców.

Policja zapewnia, że takie działania będą prowadzone systematycznie, a szczególnie w weekendy. Podczas sobotniej akcji przeprowadzono 147 kontroli, ujawniono 5 nietrzeźwych kierowców (w tym rowerzystów), zatrzymano dwa prawa jazdy, dwa dowody rejestracyjne i nałożono 7 mandatów karnych.

## Czas wakacji sprzyja narkomanii

Wakacyjne tygodnie są czasem, gdy wielu młodych ludzi po raz pierwszy styka się z narkotykami. Policjanci z Sekcji Kryminalnej KMP w Radomiu zatrzymali 23-latkę podejrzanego o



RAFAŁ JEZAK



**0,8 promila, które może stać się przyczyną tragedii na drodze**

policyjnych pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. Dalsze czynności prowadzi Sekcja Dochodzeniowo-Śledcza KMP Radom.

W trakcie dalszych czynności na terenie dawnych zakładów przetwórstwa owocowego przy ul. Struga znaleziono jeszcze 28 woreczków z narkotykami.

RJ

posiadanie i rozprowadzanie narkotyków. Przy zatrzymanym ujawniono i zabezpieczono 24 woreczki z marihuaną. Z kolei w wyniku kontroli osobistej u 17-latka policjanci ujawnili trzy takie woreczki. Mężczyźni zostali osadzeni w

## Koncert Smyczkowy „Radomiensis” w Radomiu

# U stóp mistrza Jana

Muzyka płynęła spod smyka, a nawet spod czterech smyczków, jak na kwartet przystało. Ci, którzy chcieli spotkać się z wielką muzyką, nie musieli szukać sali koncertowej.

Chyba mamy już w Radomiu takie miejsce, do którego chętnie się wraca. To pomnik Jana Kochanowskiego przy miejskim deptaku, a zarazem przy parku. Na ustawionych wokół pomnika ławkach zawsze ktoś siedzi. I nic dziwnego, bo miejsce jest ciekawie zagospodarowane, rosnące wokół drzewa dają przyjemny chłód, a że to deptak, więc nie ma tu ruchu samochodowego.

W tym urokliwym miejscu Miejskie Centrum Kultury i Informacji Międzynarodowej za-

prosiło na koncert Kwartetu Radomiensis, który poprowadził Andrzej Bieniasz. W historii miasta jest to pierwszy tego rodzaju zespół. Powstał z inicjatywy muzyka altowiolisty Stanisława Bawora w 1996 r. Stanisław Bawor przez dziesięć lat pracował w jednym z najbar-

dziej prestiżowych teatrów muzycznych Teatro di San Carlo w Neapolu, a po powrocie zamieszkał w Radomiu. Kwartet nagrywa płyty, prowadzi ożywioną działalność koncertową, jest organizatorem Międzynarodowego Festiwalu Kwartetów Smyczkowych. W skład kwar-

tetu wchodzi: Lucjan Szaliński-Balwas – I skrzypce, Justyna Dąbek – II skrzypce, Stanisław Bawor – altówka, Jacek Hodur – wiolonczela. W repertuarze ma muzykę dawną i współczesną m.in. Beethovena, Czajkowskiego, Mozarta. Zespół jest eksportowym kwartetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych i koncertował na wielu scenach Europy, a także w Korei.

Koncert jak zawsze zgromadził wielu fanów, ale zarówno ci, którzy są miłośnikami

**Andrzej Bieniasz poprowadził koncert Kwartetu Smyczkowego „Radomiensis”**

tego typu muzyki, jak i przypadkowi przechodnie, mogli z bliska obcować ze sztuką. **KMG**



KRYSZYNA PIOTROWSKA

## Zapowiedzi

### ■ NAWIEDZENIE

13 SIERPNIA (niedziela) – Rogów; 14 SIERPNIA (poniedziałek) – Stąporków; 15 SIERPNIA (wtorek) – Mroczków; 16 SIERPNIA (środa) – Odrowąż; 17 SIERPNIA (czwartek) – Dziebałów; 18 SIERPNIA (piątek) – Skrzyszyn; 19 SIERPNIA (sobota) – Końskie pw. Chrystusa Odkupiciela; 20 SIERPNIA (niedziela) – Skrzyńsko.

### ■ NAUKA ZAWODU

Cech Rzemiosł Różnych w Radomiu organizuje naukę uczniów w zawodach: elektromechanika pojazdowa, mechanika pojazdowa, blacharstwo samochodowe, lakiernictwo samochodowe, fryzjerstwo, stolarstwo. Warunkiem jest ukończenie gimnazjum i wiek do 18 lat. Zapisy w Cechu Rzemiosł Różnych (Radom, ul. Kilińskiego 15/17, I piętro, pokój 110, tel. 048 362-11-01).

### ■ FESTYN

Parafia św. Ap. Ap. Piotra i Pawła, Urząd Gminy oraz Centrum Kultury i Aktywności Lokalnej zapraszają na II Festyn Parafialny, który odbędzie się 16 sierpnia na placu przy kościele św. Rocha w Gowarczowie. 15.15 – Występ scholi oraz zespołu parafialnego; 16.00 – Konkursy rodzinne i pokaz strażacki; 17.00 – Zabawy integracyjne oraz pokaz bractwa rycerskiego ze Staszowa; 18.00 – Występ zespołu ludowego z Dziebałowa; 19.00 – Koncert zespołu Diminuendo z Centrum Kultury i Aktywności Lokalnej w Gowarczowie; 19.30 – Koncert zespołu New Day z Piły; 21.00 – Apel Jasnogórski; 21.10 – Pokaz „Teatru ognia”, pokaz sztucznych ogni.

### ■ IV WIECZORY MUZYCZNE

Parafia w Jedlni Letnisku zaprasza na wieczory muzyczne, które odbywają się przy kościele pw. św. Józefa o godz. 20.00. Wstęp wolny. 13 SIERPNIA – Trzy nie 4; 20 SIERPNIA – Diminuendo. ■

Gorąco polecam

# Eksperyment

„Władze PRL wobec biskupa Piotra Gołębiowskiego” – taki podtytuł, a zarazem podpowiedź nosi książka Szczepana Kowalika, młodego historyka z Radomia. Autor już jako maturzysta zapisał się publikacją wyjątkową: razem z kolegą Jarosławem Sakowiczem napisali monografię męczennika radomskiego Czerwca 1976 r., ks. Romana Kotlarza.

„Eksperyment” wraca do bolesnych wydarzeń związanych z rozłamem, jaki u początku lat 60. ubiegłego wieku dokonał się w podradomskiej parafii Wierzbica. To w jego świetle autor prezentuje życie i pasterską posługę sługi Bożego bp. Piotra Gołębiowskiego. Ukazuje także tło historyczne relacji państwo–Kościół po II wojnie światowej.

Można by rzec, że wątek biograficzny służy pełniejszemu zrozumieniu dwóch spraw: nieugiętej postawy bp. Gołębiowskiego w okresie wierzbickiego konfliktu i postępowania ówczesnych władz wobec biskupa sandomierskiego.

Odnosnie do pierwszego wymiaru i skali zagrożeń znamienny jest fragment poufnej służbowej notatki oficera SB: „W czasie, kiedy bp Gołębiowski mówił, padały okrzyki: precz z biskupem, biskup kłamca, biskup judasz, biskup lucyfer! Padały kamienie i kołki... Biskup jednak nie przerywał przemówienia, jak i modłów. Księża w obawie, aby nie dostał kamieniem, odprowadzili go do muru cmentarza kościelnego”.

Trzeba pamiętać, że surową karą ze strony władarzy PRL było to, że bp Piotr Gołębiowski był jedynym polskim biskupem, który nie otrzymał paszportu i nie uczestniczył w obradach Soboru Watykańskiego II. Gdy wreszcie mógł stawić się na Watykanie na audien-

cji u Pawła VI, wspomniał papieżowi o tej „nieobecności”. Ojciec Święty wskazał wówczas na serce i powiedział, że stamtąd nikt ks. biskupa nie zdołał wyrwać. Drugą represją władz było to, że bp Gołębiowski nigdy nie został zatwierdzony przez władze jako ordynariusz sandomierski, przez co nosił tytuł administratora apostolskiego.

Publikacja Szczepana Kowalika wydana została staraniem radomskiej oficyny „Polwen”. Jest kolejną książką tego wydawnictwa, wypełniającą przestrzeń, którą niekiedy nazywa się „białymi plama-

mi” historii najnowszej. Posiada bardzo solidną bazę źródłową. Autor przekopał wszelkie dostępne archiwa państwowe i kościelne, a także bardzo rzetelnie przebadał dotychczasowe publikacje dotyczące i bp. Gołębiowskiego, i sprawy wierzbickiej. Sięgnął także do niechlubnych publikacji ówczesnej oficjalnej propagandy, ukazując jej jałwość i kłamliwość.

W lekturę „Eksperymentu” wprowadza wstęp autorstwa ks. Alberta Warso, historyka Kościoła, który specjalizuje się w badaniach nad najnowszymi dziejami Kościoła sandomierskiego i radomskiego.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



■ R E K L A M A ■

## JUŻ ZA TYDZIEŃ

### PŁYTA CD

# „SŁOWA NA WIATR”

- – znajdą się na niej słowa do Polaków
- wygłoszone przez Jana Pawła II
- w czasie pielgrzymek
- do ojczyzny

**GOŚĆ**  
NIEDZIELNY

Szukaj  
20 sierpnia  
w radomskim  
„Gościu Niedzielnym”



## PANORAMA PARAFII

Parafia pw. św. Wojciecha w Rogowie

## Wiosło św. Wojciecha i siatkówka

Nad głównym wejściem do kościoła stoi figura św. Wojciecha. W ręku Patrona wiosło – jego atrybut. U zarania państwa polskiego zginął on śmiercią męczeńską, przebity włócznią.

Za niespełna miesiąc parafia w Rogowie będzie obchodzić 20-lecie samodzielnego istnienia. Jednakże tutejsza placówka duszpasterska jest dwukrotnie starsza.

## Zapał misjonarza

Jej początki sięgają pracy duszpasterskiej ks. Marceliego Prawicy – misjonarza z naszej diecezji od lat pracującego w Zambii. Ks. Marcelec, wówczas jako wikariusz parafii pw. św. Mikołaja w Końskich, w domu państwa Sepskich prowadził tak zwane zmianiki różańcowe dla kół Żywego Różańca. Następnie wykupił od nich dom i przekazał go parafii.

Pierwszym proboszczem w Rogowie był ks. Andrzej Piotrowski. Był tutaj sześć lat. Przygotował podwaliny prawne i rozpoczął budowę kościoła wraz z domem parafialnym. Ponieważ właśnie katecheza wróciła do szkoły, dom parafialny – pomyślany, by dać także solidne zaplecze dla sal katechetycznych – okazał się za duży. Obecny proboszcz dokonał zmiany, wychodząc jednocześnie naprzeciw potrzebie wspólnoty. Stara szkoła



ZDJĘCIA MARTA DEKA

waliła się, a sanepid groził jej zamknięciem. Dom parafialny, który był wówczas w stanie surowym, przekazano szkole.

## Wspólnota podwórza

Pierwotny dom parafialny został znacznie rozbudowany. Dziś są tutaj dwie szkoły – podstawowa i gimnazjum. Obie za patrona obrały Jana Pawła II. Jest także solidna sala gimnastyczna. Harmonia ogrodzenia i ślicznie utrzymana zieleń sprawiają, że plac szkolny i kościelny tworzą swoistą wspólnotę jednego podwórka; tym mocniejszą, że kościół i szkoły wyrosły z ziemi razem.

W 1997 r., gdy przypadło 1000-lecie męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, bp Edward Materski konsekrował kościół. Od r. 2000 wspólnota ma także własny cmentarz.

Ciekawostką terytorialną parafii Rogów jest to, że oprócz czterech wiosek, należy do niej część miasta Końskie – dzielnica Stary Młyn.

## Doroczny turniej

Sąsiedztwo szkół owocuje żywą współpracą, a jej znakiem jest organizowany od sześciu lat turniej piłki siatkowej „O Puchar Proboszcza”. Na początku grudnia w sali gimnastycznej stają w szranki trzy drużyny: parafialna, nauczycieli oraz osób reprezentujących ziemię konecką. Pierwszy i ubiegłoroczny turniej wygrali parafianie. Jak będzie w tym roku? Zazwyczaj czarnym koniem imprezy są siatkarze regionu koneckiego. Proboszcz i zawodnicy mówią, że nigdy nie wiadomo, kto znajdzie się w tym składzie. Czasem są tam niemal zawodowcy.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

„Ad maiorem Dei gloriam”  
– „Na większą chwałę Boga”  
głosi napis na wieży kościoła



## KS. KAN. JAN PODSIADŁO

Święcenia kapłańskie: 3 czerwca 1978 r. w Sandomierzu przez posługę bp. Piotra Gołębiowskiego. Wikariaty: Bedno, Gielniów, parafia pw. Najświętszego Serca Jezusa w Ostrowcu Świętokrzyskim, parafia pw. św. Mikołaja w Końskich, parafia pw. Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu. Probostwo w Rogowie od 1992 r.

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Z każdym rokiem i z każdą inicjatywą doświadczam zewnętrznego i duchowego wsparcia parafian. Jeśli chodzi o to pierwsze, mam na myśli przede wszystkim radę parafialną, która zawiązała się w czasie budowy kościoła. Ci ludzie tak się zaangażowali, że organizowali się i jeździli po innych parafiach, szukając wsparcia finansowego. Piękno kościoła i jego otoczenia jest także owocem ich czynnej obecności. Wsparcie duchowe wiąże się także z okresem budowy. Od początku istniała tutaj grupa modlitewna. Poprosiłem wówczas o codzienną modlitwę w intencji dzieła budowy. Modlono się Koronką do Bożego Miłosierdzia. To zostało do dziś. Każdego dnia zbiera się grupa, która na modlitwie poleca różne bieżące intencje wspólnoty. Modlitwy tej grupy wspiera istniejących tutaj 10 kółek różańcowych. Ale są i troski. Martwi mnie – jako proboszcza i duszpasterza – że parafia wyludnia się. Zaczynają dominować ludzie starsi. Wielu młodych i z inicjatywą wyjeżdża za pracą do Niemiec, Anglii, a nawet do Czech i na Węgry.

## Zapraszamy na Msze św.

- W niedziele i święta: 9.00, 11.00, 17.00
- W dni powszednie: 17.00